

Upośledzeni intelektualnie posłowie nie tylko w polskim Sejmie

16 września 2024

„Nie znam się zbyt dobrze na historii” – oświadczył francuski deputowany Sébastien Delogu w wywiadzie Radia Sud, pytany – kim jest marszałek Pétain? Po tej historii wiele osób zaczęło zadawać pytania o poziom intelektualny swoich parlamentarzystów. Dla wielu polskich posłów i „posłanek” wiadomość, że i we Francji są kompletni dyletanci, to zapewne dobra wiadomość.

Sébastien Delogu to deputowany skrajnie lewicowej Zbuntowanej Francji. W czwartek 12 września był gościem Sud Radio w programie politycznym Jean-Jacques’a Bourdina. Prezenter zapytał go, dlaczego nie chce podawać ręki posłom Zjednoczenia Narodowego? Padła wówczas odpowiedź: „nie będę chylił głowy przed historią mojego kraju, z czasów gdy we Francji rządziła skrajna prawica. To byli ludzie, którzy wydawali Żydów Hitlerowi” – oświadczył deputowany Bouches-du-Rhône.

Prowadzący rozmowę Jean-Jacques Bourdin drażył temat i przypomniał, że kolega partyjny Antoine Léaument porównał Emmanuela Macrona do marszałka Pétaina. „Nie widziałem tego, nie. Nie znam zbyt dobrze historii, też się uczę. Nie wiem, kim jest Pétain. Słyszałem o nim, wiem, że najwyraźniej jest rasistą...” – dodał Sébastien Delogu.

„Ignorancja historyczna osiągnęła szczyt w naszym społeczeństwie i wśród naszych przywódców. Wstyd mi” – komentował ten wywiad m.in. Louis Sarkozy, syn byłego prezydenta Nicolasa. Ekonomista Olivier Babeau napisał, że

„chciał się uszczypnąć, ale niestety taka jest rzeczywistość na szczeblu politycznym, wśród ludzi, którzy tworzą prawo i decydują o tym, co masz robić, czego nie wolno i jakie podatki płacisz”.

Poseł LFI Delogu daje taki popis nie po raz pierwszy. NA sali plenarnej panowało zażenowanie, kiedy w Zgromadzeniu Narodowym miał problemy z prawidłowym czytaniem i się jąkał. Może nie ma co narzekać na Jachirę et consortes?

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Valeurs”

Źródło: NCzas.info